

KURIER POLSKI

ROK VIII (1952)

Piątek, 9 maja

Nr 111 (2300)

Walka o jakość produkcji podnosi dochód narodowy

służy lepszemu zaspokojeniu potrzeb mas pracujących

W całej gospodarce narodowej wzmaga się walka o podniesienie jakości produkcji, zgodnie z zasadniczym prawem socjalistycznej gospodarki. Dążenie do podniesienia jakości ma tak wielką wagę przede wszystkim dlatego, że produkcja towarów właściwej jakości zapobiega marnotrawstwu surowców, podnosi dochód narodowy, służy lepszemu zaspokojeniu potrzeb produkcji i spożycia.

Uroczysty koncert z okazji święta państwowego Republiki Czechosłowackiej

Z okazji święta państwowego Republiki Czechosłowackiej w VII rocznicę wyzwolenia Czechosłowacji przez Armię Radziecką odbył się w sali Państwowej Opery i Filharmonii w Warszawie uroczysty koncert zorganizowany przez komitet współpracy kulturalnej z zagranicą.

Na koncert przybyli członkowie Rady Państwa, członkowie Biura Politycznego KC PZPR, członkowie Rządu RP z wicepremierem H. Chęchowiskim i ministrem spraw zagranicznych S. Skrzyszewskim, przedstawiciele organizacji politycznych i społecznych oraz społeczeństwa stolicy.

W uroczystości wzięli udział ambasador Republiki Czechosłowackiej.

W rocznicę wyzwolenia Pragi

Dnia 9 maja mija 7-ma rocznica wyzwolenia Pragi czeskiej przez Armię Radziecką. Ten historyczny dzień oswożenia stolicy Czechosłowacji z jarzma hitlerowskiego obchodzi uroczystość naród czeski i słowacki manifestując swą wdzięczność dla Związku Radzieckiego, manifestując swą przyjaźń i braterstwo z narodem Kraju Rad.

Zwycięstwo sił lewicy w Czechosłowacji, pomoc Związku Radzieckiego i szeroka współpraca z Polską, NRD i innymi krajami demokracji ludowej otworzyły szerokie perspektywy rozwojowe we wszystkich dziedzinach życia naszego południowego sąsiada. Mówią o tym sukcesy budownictwa socjalistycznego, mówią o osiągnięciach kulturalnych i społecznych Czechosłowacji.

Pogłębiająca się z każdym rokiem przyjaźń i współpraca między narodem polskim a narodami czeskim i słowackim w oparciu o wspólną drogę rozwojową i wspólny cel: Socjalizm, stanowi równocześnie poważny czynnik wzmocnienia sił gospodarczych i obronnych obu krajów, stanowi realny wkład we wzmocnienie potęgi obozu walczącego o pokój.

Istotne znaczenie dla walki o dalsze, jak najdalej idące ograniczenie przypadków produkcji towarów złej jakości, ma pismo okólnie przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego w sprawie obowiązku przestrzegania przepisów dotyczących braków i wad towarów. Pismo to zobowiązuje wszystkich odbiorców towarów, a więc zarówno przedsiębiorstwa przemysłowe, jak budowlane, handlowe i inne do ścisłego przestrzegania odpowiednich zarządzeń i aktów ustawodawczych, a w szczególności do stosowania w praktyce zarządzenia, regulującego stosunki między dostawcą a odbiorcą w wypadku otrzymania towaru niskiej jakości.

W wypadku stwierdzenia istotnych wad towaru przedsiębiorstwo ma prawo postawić otrzymany towar do dyspozycji wytwórcy i albo odstąpić od umowy, albo też zażądać dostarczenia innego towaru.

W niektórych wypadkach odbiorca ma prawo zażądać obniżenia ceny towaru w stopniu wyższym od jego zmniejszonej wartości użytkowej, jako kary finansowej za nieprzebranie warunków umowy.

Stosowanie w praktyce tych przepisów nie wyklucza rzecz jasna możliwości przekazywania spraw do rozpatrzenia w trybie dochodzeń sądowych, o ile za jakość wyrobów powołuje znaczniejsze straty w gospodarce narodowej i świadczy o wybitnie lekceważącym stosunku dyrektora zakładu i kierowników kontroli technicznej do spraw jakości produkcji.

Rośnie tempo prac przy budowie Pałacu Kultury i Nauki

Jak wykazały badania geologiczne gruntu na których wzniesiony zostanie Pałac Kultury i Nauki, znajdują się tam znaczne ilości wód podziemnych, których poziom należy obniżyć w celu umożliwienia wykonania wykopów. W związku z tym zainstalowanych będzie kilkanaście pomp głębinowych do wypompowania wody. Trzy pompy już uruchomiono: dwie od strony ul. Sielnej i jedną od ul. Chmielnej. Pompowanie odbywa się na głębokości około 40 m. Każda z pomp może wypompać w ciągu minuty od 600 do 850 litrów wody. Kończy się również montaż czwartej pompy od ul. Chmielnej, która rozpocznie prace w najbliższym czasie.

7 bm. nadszedł do stolicy ze Związku Radzieckiego wielki liczący 585 wagonów, transport maszyn, urządzeń i materiałów budowlanych.

Olbrzymie powodzenie „Dni Oświaty Książki i Prasy”

Imprezy „Dni Oświaty, Książki i Prasy” cieszą się dużym powodzeniem wśród społeczeństwa. Tłumnie odwiedzane są kiermasze urozmaicone koncertami, występami artystów, zespołami świetlicowymi i zabawami ludowymi. Duży udział w rozprowadzeniu książek i prasy biorą listonosze, młodzież akademicka i szkolna.

V Wyścig POKOJU

Anglik Steel 4 leaderem Wyścigu Polska na 6 miejscu po VIII etapach

W Lipsku na Pl. Karola Marksa ponad 200 tys. mieszkańców zegnało kolarzy, startujących do VIII etapu Wyścigu Pokoju (Lipsk — Chemnitz).

Do zgromadzonych na placu tłumów nad którymi wznosił się las sztandarów i transparentów z hasłami wyzywającymi do wzmocnienia walki przeciwko podżegaczom wojennym i ich slugosom, do walki o pokojowe i zjednoczone Niemcy — przemówił przewodniczący lipskiego komitetu frontu narodowego Niemiec Demokratycznych Paul Froehlich. Gdy mówił, że manifestacja w NRD na cześć uczestników wyścigu są jeszcze jednym dowodem, że na nic nie zdadzą się języczne ciemnych sił przeciw granicy na Odrze i Nysie, gdyż granica ta nie dzieli lecz łączy narody — zrywa się burzliwa owacja na cześć przyjaźni niemiecko-polskiej, i na cześć przyjaźni wszystkich narodów walczących o pokój.

Przejazd kolarzy ulicami na miejsce ostrego startu jest jedną ogromną owacją wielotysięcznych tłumów. Nie kończą się okrzyki „Niech żyje pokój”, „Niech żyją kolarze — uczestnicy Wyścigu Pokoju”.

Wkrótce po ostrym starcie stawka się rozciąga.

Pierwszy lotny finisz na około 40 km od startu przed zakładami „Buna Werke” wygrywa Królak przed Svobodą i Greenfieldem (Anglia). Zwycięstwo Polaka robotnicy „Buna Werke” przyjmują gorąco, długo niemilknąc owacją.

Kolarze mijają Merseburg, Weissenfels, zbliżają się do Altenburga, wszędzie entuzjastycznie witani przez zgromadzoną wzdłuż trasy publiczność.

DEFEKTY MNOŻĄ SIĘ Tymczasem na skutek defektu został w tyle Jarzabek a wkrótce po nim Klabiniski. Trasa jest ciężka z licznymi wzniesieniami. Defekty mnożą się. M. in. jeden z kandydatów na zwycięzcę — Deutsch, łapie gumę. Stawka się rozciąga, szczególnie na dużych wzniesieniach.

W miejscowości Merane nieprzełiczone rzesze ludzi oklaskują czołówkę, w której na 25 km przed metą jadą Svoboda (CSR), Trefflich (NRD), Vanhoven (Belgia), Greenfield (Anglia), Jovett (Anglia) i Steel (Anglia).

W tymczasem na skutek defektu został w tyle Jarzabek a wkrótce po nim Klabiniski. Trasa jest ciężka z licznymi wzniesieniami. Defekty mnożą się. M. in. jeden z kandydatów na zwycięzcę — Deutsch, łapie gumę. Stawka się rozciąga, szczególnie na dużych wzniesieniach.

W miejscowości Merane nieprzełiczone rzesze ludzi oklaskują czołówkę, w której na 25 km przed metą jadą Svoboda (CSR), Trefflich (NRD), Vanhoven (Belgia), Greenfield (Anglia), Jovett (Anglia) i Steel (Anglia).

W tymczasem na skutek defektu został w tyle Jarzabek a wkrótce po nim Klabiniski. Trasa jest ciężka z licznymi wzniesieniami. Defekty mnożą się. M. in. jeden z kandydatów na zwycięzcę — Deutsch, łapie gumę. Stawka się rozciąga, szczególnie na dużych wzniesieniach.

W miejscowości Merane nieprzełiczone rzesze ludzi oklaskują czołówkę, w której na 25 km przed metą jadą Svoboda (CSR), Trefflich (NRD), Vanhoven (Belgia), Greenfield (Anglia), Jovett (Anglia) i Steel (Anglia).

W tymczasem na skutek defektu został w tyle Jarzabek a wkrótce po nim Klabiniski. Trasa jest ciężka z licznymi wzniesieniami. Defekty mnożą się. M. in. jeden z kandydatów na zwycięzcę — Deutsch, łapie gumę. Stawka się rozciąga, szczególnie na dużych wzniesieniach.

Dzień Zwycięstwa



Niemcy hitlerowskie skapitulowały! Przedstawiciel zwycięskiej Armii Radzieckiej marszałek Żukow składa swój podpis na akcie kapitulacji Niemiec. (Arch.IKP)

Narody CSR i Polski w przyjaźni i braterstwie walczą o pokój

Towarzysz Klement Gottwald
Prezydent Republiki Czechosłowackiej

Z okazji święta narodowego 7 rocznicy wyzwolenia Czechosłowacji przez bohaterką i niezwykłą Armię Radziecką, proszę przyjąć, Towarzyszu Prezydencie, serdeczne i gorące pozdrowienia narodu polskiego i moje własne.

Polska życzy bratniej Czechosłowacji dalszych wielkich sukcesów w budowie podstaw ustroju socjalistycznego oraz w walce o pokój, którą prowadzi przeciwko imperialistycznym wicherzycielom wojennym cały światowy oboz pokoju pod przewodnictwem potężnego Związku Radzieckiego i Chorążego Pokoju — Wielkiego Stalina.

(-) BOLESŁAW BIERUT

Towarzysz Antonin Zapotocky
Przewodniczący
Rządu Republiki Czechosłowackiej

W imieniu Rządu Rzeczypospolitej Polskiej i własnym przesylam Wam, Towarzyszu Premierze oraz Rządowi Republiki Czechosłowackiej, najserdeczniejsze pozdrowienia z okazji święta narodowego 7. rocznicy wyzwolenia Czechosłowacji przez bohaterką Armię Radziecką.

Naród polski całym sercem dzieli dziś radosne uczucia bratnich narodów Czechosłowacji, narodów wolnych, zwycięsko kroczących ku socjalizmowi i śle im gorące życzenia dalszych osiągnięć w walce o postęp i pokój.

(-) JÓZEF CYRANKIEWICZ

Towarzysz Wiliam Siroky
Zastępca Przewodniczącego Rządu
i Minister Spraw Zagranicznych
Republiki Czechosłowackiej

W dniu święta narodowego bratniej Czechosłowacji proszę przyjąć, Towarzyszu Wicepremierze, me najserdeczniejsze pozdrowienia i życzenia dalszej owocnej pracy dla sprawy pokoju, o którą walczą pod przewodnictwem Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich złączone przyjaźnią i braterstwem narody Czechosłowacji i naród polski.

(-) Dr STANISŁAW SKRZYSZEWSKI

Doniosły wynalazek zapobiegnie katastrofom kolejowym

Trasa czechosłowacka podaje, że Dominik Valda — pracownik zakładów elektrotechnicznych, skonstruował aparat, który całkowicie usuwa niebezpieczeństwo zderzenia się pociągów.

Aparat ten, którego działanie oparte jest na przekształcaniu fal dźwiękowych na fale elektromagnetyczne umieszczony jest na lokomotywie. Aparat odbiera jedynie dźwięki pociągu nadjeżdżającego po tym samym torze z przeciwnego kierunku. Na inne dźwięki aparat nie reaguje. W chwili niebezpieczeństwa aparat automatycznie wprowadza w ruch alarmowe urządzenia dźwiękowe i świetlne. Jeżeli po upływie kilku chwil maszynista parowozu nie zatrzyma pociągu, aparat wprowadza w ruch hamulce.

Amerykane mobilizują studentów arabskich na wojnę w Korei

Agencja TASS donosi z Bejrutu za dziennikiem syryjskim „Allef-Ba”, że w Nowym Jorku władze amerykańskie zmobilizowały studentów arabskich z Palestyny do armii amerykańskiej w celu wysłania ich do Korei.

Po raz siódmy od chwili zakończenia II wojny światowej obchodzimy radosną rocznicę zwycięstwa nad faszyzmem. Ten wielki dzień ostatecznego powalenia hitlerowskiego potwora, usiłującego drogą mordu i zniszczenia, drogą wytepienia całych narodów i zamian w niewolników setek milionów ludzi, osiągnął po panowaniu nad światem — był jednak nie tylko przekreśleniem zbrodniczych planów Hitlera. Był on zarazem i dniem przekreślającym ostateczne złudne nadzieje imperialistycznych kół na Zachodzie. Miał wykrwawienia się i osłabienia w walce z hitleryzmem Związek Radziecki nie tylko stał się decydującą siłą w złamaniu potęgi III Rzeszy, lecz wysunął się na czołowe miejsce wśród największych potęg światowych. Armia Radziecka w zwycięskim pochodzie na Zachód nie tylko przegnała ze swych ziem hitlerowskich najeźdźców, nie tylko przyniosła bezpośrednio wyzwolenie wielu narodom, lecz przez swą decydującą rolę w ostatniej wojnie stała się wyzwolicielką Europy spod jarzma faszystowskiego.

Jak wyglądała kapitulacja Niemiec zgodnie z planami imperialistów angielskich, wiemy z wielu ujawnionych po wojnie dokumentów. Gdyby nie potęga Związku Radzieckiego i jednolita antyfaszystowska postawa światowej opinii publicznej, II wojna światowa skończyłaby się jakimś odrębnym pokojem i wykorzystaniem hitlerowskiego reżimu w Niemczech jako żandarma Europy i taranu przeciw ZSRR. To co dziś obserwujemy w Niemczech Zachodnich: remilitaryzacja, podsyłanie nastrojów odwetowych i gwałtowny wzrost wpływów neohitlerowców — to jawne wprowadzanie w życie starych imperialistycznych planów przygotowanych od dawna na Wall Street czy City. Inna sprawa, że wobec wzrastającej potęgi gospodarczej i obronnej Związku Radzieckiego oraz powstania i rozwoju krajów demokracji ludowej nie można już było ich realizować w starej wersji, lecz wymagały poważnych ograniczeń i rozłożenia na dłuższy okres. Stalingrad i Berlin zbyt jeszcze żywo stoją w pamięci „bohaterów” frontu wschodniego. Z drugiej strony dzięki dalekowzrocznej i konsekwentnej polityce Związku Radzieckiego, w wyniku wzmocnienia się i zjednoczenia sił demokratycznych w Niemczech wschodnich, powstała Niemiecka Republika Demokratyczna, której proklamacja stanowiła zwrotny moment w dziejach Europy.

Dokonał się przełom w stosunkach polsko-niemieckich. Wzajemne uznanie granicy na Odrze i Nysie, rozkwit gospodarczy i społeczny obu krajów, wspólny cel narodów polskiego i niemieckiego jakim jest pokój oraz całkowite poparcie ze strony narodu polskiego dla zjednoczenia i demokratyzacji całych Niemiec — oto odpowiedzi na antypolską kampanię amerykańskich podżegaczy we jennych i ich satelitów z Bonn.

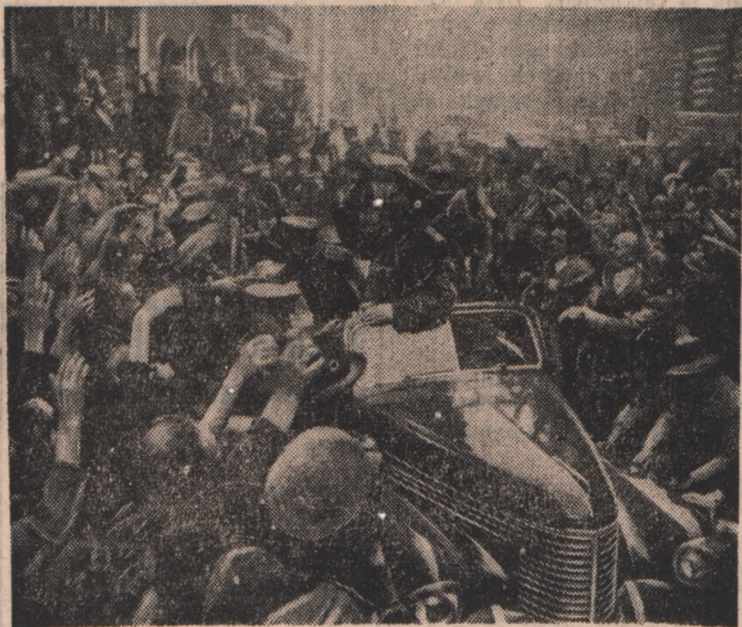
Inicjatywa ZSRR w sprawie traktatu pokojowego z Niemcami i rosnący z każdym dniem potężny, ogarniający całe Niemcy ruch bojowników o zjednoczone, demokratyczne, pokojowe Niemcy, to także poważne czynniki przeciwdziałające

(Ciąg dalszy na str. 2)

WIELKI KONKURS

- z zakresu
- literatury
- filmu
- plastyki
- z nagrodami!

już w niedzielę!



Mieszkańcy oswożonej Pragi witają entuzjastycznie marszałka Kozłowa (maj 1945 r)

Pod znakiem walki o pokój

oraz sukcesów osiągniętych w budowie socjalizmu

masy pracujące C.S.R. obchodzą święto wyzwolenia

Narody Czechosłowacji obchodzą w 9 bm. uroczystości 7 rocznicę wyzwolenia kraju przez bohaterские siły zbrojne kraju zwycięskiego socjalizmu — Armię Radziecką. Stolica republiki — Praga przybrała odświętną szatę. Miasta i wieś toną w powodzi czerwieni sztandarów i transparentów głoszących bezgraniczną wdzięczność narodu czechosłowackiego dla Armii Radzieckiej — armii wyzwolicieli, niezłomną przyjaźń ze Związkiem Radzieckim.

Święto wyzwolenia obchodzą masy pracujące Czechosłowackiej Republiki Ludowej w atmosferze radości, w poczuciu dumy z sukcesów osiągniętych w budowie socjalizmu, pod znakiem walki o pokój.

Dając wyraz swej bezgranicznej wdzięczności dla Armii Radzieckiej, ludność przybiera kwiatami mogiły oficerów i żołnierzy radzieckich poległych w bojach o wyzwolenie Czechosłowacji spod jarzma okupacji hitlerowskiej.

Dzień Zwycięstwa

Dokończenie ze str. 1

realizacji ludobójczych planów klik wojskowo-kapitalistycznych. Również wśród państw bloku atlantyckiego wzrastają nastroje niezadowolone wobec polityki Waszyngtonu w Niemczech Zachodnich. Coraz częściej pod naciskiem opinii publicznej podnoszą się głosy polityków, których bynajmniej nie można było dotychczas uważać za przyjaciół ZSRR i krajów demokracji ludowej, głosy wzywające do znalezienia płaszczyzny porozumienia ze Wschodem i uregulowania kwestii niemieckiej jak np. ostatnie wystąpienie przedstawicieli brytyjskiej Partii Pracy w sprawie spotkania czterech mocarstw.

Wspaniałe zwycięstwo oręża radzieckiego nad faszyzmem stanowi groźne memento dla tych, którzy chęliby znów skapać świat we krwi. Gigantyczne osiągnięcia pokojowego budownictwa w ZSRR i stały wzrost sił obronnych Kraju Rad, jednoznacznie moralno-polityczna, patriotyczna i bohaterstwo narodu radzieckiego, mówią o jego niezwykłości.

Obchodzone w dniu dzisiejszym po raz siódmy od zakończenia ostatniej wojny święto Zwycięstwa wita naród polski twórczą pracą nad przyspieszeniem rozwoju gospodarczego i kulturalnego kraju, nad wzmocnieniem potęgi obozu walczącego o pokój. Wielki dzień zwycięstwa nad faszyzmem, czel społeczeństwo polskie jako symbol pogłębiając się współpracy i przyjaźni polsko-radzieckiej, przypiętowanej wspólnie przelaną krwią. Wspaniałe owoce zwycięstwa w oparciu o braterską pomoc ZSRR dla Polski i innych krajów demokracji ludowej, w oparciu o krzepnącą przyjaźń i współpracę wolnych narodów od Pekinu po Berlin, przyczyniają się do pokrzyżowania agresywnych planów imperialistów i zwiększają poważnie szanse utrzymania pokoju światowego.

Bojowników Czechosłowacji opublikował oświadczenie, w którym wyraża bezgraniczną wdzięczność dla Związku Radzieckiego, Armii Radzieckiej i Stalina za wyzwolenie kraju.

Z okazji 7 rocznicy wyzwolenia Czechosłowacji przez Armię Radziecką odbędzie się w Pradze 9 bm. wielka defilada wojskowa.

Wybory w Indiach

Agencja TASS podaje z Delhi: W wyborach do władz samorządu terytorialnego Kolhapura (stan Bomбай), Zjednoczony Front Lewicy uzyskał 18 mandatów, Partia Kongresowa — 16 i niezależni — 7 mandatów.

Po 8 etapach Wścigu Pokoju

c. d. ze str. 1

Na ulicach Chemnitz ostro finiszujących kolarzy wita potężny wybuch entuzjazmu nieprzeliczonych tłumów. Na stadion im. Ernesta Thaelmanna, wspaniale udekorowany portretami Józefa Stalina, Prezydentów Wilhelma Piecka, Bolesława Bieruta i Klementa Gottwalda wpada pierwszy, ostro finiszując Vanhoven Belgia). Zbliży się do niego Svoboda (CSR). Vanhoven odpięta atak i zwyciężyła o jedną sekundę przed Czechosłowakiem w czasie 5:54:12. Tuż za nimi wpadają na metę Greenfield, Stell, Jovett (wszyscy Anglia) i Trefflich (NRD).

Następnym na mecie jest Verschueren (Belgia), po dłuższej przerwie wjeżdża grupa pięciu kolarzy, a wśród nich Vesely, Stablewski i De Groot, jako 13 i 14 wjeżdżają na metę Królak i Wrzesiński, trzymając się za ramiona. Około 3,5 min. później wjeżdża na stadion grupa czterech kolarzy wśród których znajduje się Hadasik, zajmując 18 miejsce. 24 w ogólnej kolejności jest Wójcik. Klubiński i Jarzabek na skutek defektów przyjechali na dalszych miejscach. Na pokreślenie trasy do doskonała jazda Królaka, który mimo, iż trzykrotnie musiał zmieniać rower jechał wspaniale i głównie jego zasługą jest dobra lokata drużyny polskiej.

WYNIKI VIII ETAPU LIPSK — CHEMNITZ (długości 210 km)
Klasyfikacja indywidualna VIII etapu: 1) Vanhoven (Belgia) 5:53:12, 2) Svoboda (CSR) 5:54:13, 3) Greenfield (Anglia) 5:54:15, 4) Steel (Anglia) 5:54:16, 5) Jovett (Anglia) 5:54:18, 6) Trefflich (NRD) 5:54:28, 7) Verschueren (Holandia) 5:59:05, 8) Vesely (CSR) 6:04:03, 9) De Groot (Holandia) 6:04:04, 10) Stablewski (Polonia Francuska) 6:04:05, 11) Van Loveren (Belgia) 6:04:06, 12) Pederici (Włochy) 6:04:07, 13) Wrzesiński (Polska) 6:06:09, 14) Królak (Polska) 6:06:09, 15) Schur (NRD) 6:10:13. Dalsi Polacy zajęli następujące miejsca: 18) Hadasik 6:10:15, 24) Wójcik 6:12:31, 44) Klubiński 6:18:25, 49) Jarzabek 6:31:41.

Klasyfikacja drużynowa VIII etapu: 1) Anglia 17:42:49, 2) Belgia 17:57:23, 3) CSR 18:11:33, 4) NRD 18:18:13, 5) Polska 18:22:33, 6) Holandia 18:27:23, 7) Rumunia 18:49:05, 8) Bułgaria 18:51:02, 9) Dania 18:52:43, 10) Włochy 18:55:15.

Klasyfikacja indywidualna po 8 etapach: 1) Steel (Anglia) 38:26:07, 2) Verschueren (Belgia) 38:27:49, 3) Vesely (CSR) 38:29:52, 4) Stablewski (Polonia Francuska) 38:29:55, 5) De Groot (Holandia) 38:34:04, 6) Jovett (Anglia) 38:35:11, 7) Greenfield (Anglia) 38:37:49, 8) Deutsch (Austria) 38:49:01. Polacy zajmują następujące miejsca: 14) Wójcik 38:58:11, 19) Klubiński 39:08:32, 20) Hadasik 39:11:09, 21) Królak 39:12:51, 33) Wrzesiński 39:35:09, 52) Jarzabek 40:31:42.

Wyniki drużynowe po 8 etapach: 1) Anglia 115:18:43, 2) CSR 116:04:17, 3) NRD 116:10:44, 4) Belgia 116:21:30, 5) Holandia 116:28:34, 6) Polska 116:39:50, 7) Bułgaria 116:52:37, 8) Rumunia 118:19:44, 9) Dania 118:44:21, 10) Włochy 119:01:21.

Na ósmym etapie wycofali się z wścigu następujący zawodnicy: Skurzny (Austria), Jovett (Francja), Van Ingen (Holandia) Maxim (Rumunia) i Galotti (Włochy).

— Tak, doktor mówił mi o tym... Niestety, trudno to wziąć za dobrą monetę. Po prostu dobry Maksym Maksymilianowicz szuka dla mnie pociechy.

— Mylisz się, mamusi! Przypadkowo poznałam tego człowieka w pociągu. Obiecał mi, że wszystko dobrze się skończy, a teraz powtórzył te obietnice... Wspaniały, niezwykły człowiek!

— A Grzegorz Modestowicz! — wykrzyknęła Maria Aleksandrowna. — Jak mógł tak zmieszać z błotem Pawła! Powinien się wstydić! Przecież to zupełnie nie do wiary, żeby Paweł mógł handlować almarynami i to w dodatku za pośrednictwem jakichś paserów! O Boże!

— Walentyna ukłękła przy niej i wzięła jej ręce w swe dłonie. — Mamusi, pozwól mi teraz odejść stąd... — Dokąd kochanie? — Do niego... Chcę być razem z nim... — Idź, idź do niego i nie porzucaj go w tych ciężkich chwilach! — gorąco podtrzymała jej postanowienie Maria Aleksandrowna. — Nie powinnaś go teraz zostawiać samego! Kto wysłał ten nieczyny telegram? Kto knuje intrzygi przeciwko Pawłowi? Nie, to niemożliwe. Idź, idź do niego, moja kochana dziewczynko... córeczko!...

Za oknami świeciło słońce. Dzień był upalny. Maria Aleksandrowna uczuła, że siły i wola opuszczają ją całkowicie. Była bezgranicznie zmęczona, nie mogła jednak zasnąć i zapomnieć o przeżyciach ostatnich dni. Nagle w niedomkniętych drzwiach ukazał się Grzegorz Modestowicz: ostrożnie stąpając na palcach, wszedł do pokoju, przystanął koło stolika i po chwili wyszedł zamykając za sobą drzwi.

Wielkie zwycięstwo teatru amatorskiego

na froncie walki o socjalistyczną sztukę

Uroczysta inauguracja centr. eliminacji zespołów związk.

W Teatrze Narodowym w Warszawie rozpoczęły się centralne eliminacje związkowych zespołów artystycznych, biorących udział w Festiwalu Polskich Sztuk Współczesnych.

Na uroczystość otwarcia eliminacji przybyli: minister Kultury i Sztuki S. Dybowski, przewodniczący CRZZ W. Kłobowicz, przedstawiciele KC PZPR, aktywnie kulturalno-oświatowi związków zawodowych oraz liczni przedstawiciele świata artystycznego stolicy.

Z inauguracyjnym przedstawieniem wystąpił zespół ZPB im. J. Stalina w Łodzi, który przygotował na Festiwal sztukę J. Warmińskiego „Zwycięstwo”.

Przedstawienie poprzedziły przemówienia: wiceprzewodniczącego CRZZ T. Cwikla oraz wiceministra Kultury i Sztuki W. Sokorskiego.

Przedstawienie przyjęte zostało entuzjastycznie.

Przemawiając na uroczystej inauguracji wiceprzewodniczący CRZZ pos. T. Cwikl powiedział m. in. „Rozpoczynający się finałowy etap Festiwalu Polskich Sztuk Współczesnych w pionie związków zawodowych stanowi uwieńczenie poważnej akcji kulturalnej, która w ciągu ostatnich trzech miesięcy uaktywniła 1000 związkowych zespołów artystycznych, zmobilizowała ponad 20 tys. amatorów-związkowców, wśród których znalazła się spora liczba przodowników pracy, racjonalizatorów i nowatorów produkcji, zaznajomiła z problematyką naszych sztuk współczesnych około 5 milionów mieszkańców miast i wsi i w ten sposób stała się skutecznym instrumentem wychowania mas pracujących w duchu socjalizmu

W toku trwania Festiwalu setki zw. zespołów górniczych i hutniczych, włókniarzy i metalowców, pracowników rolnych i kolejarzy, chemików i energetyków dowiodły, że sztuka nasza stała się potężnym orężem wychowania narodu, staje się taranem, który kruszy stare przesady i nawyki i budzi nowy, świadomy stosunek do pracy i własności społecznej.

Wysokie osiągnięcia ruchu amatorskiego są nie tylko zasługą rzetelnej i ofiarnej pracy zespołów amatorskich, lecz w poważnej mierze również zasługą wielu teatrów zawodowych, które w okresie przygotowań do Festiwalu otoczyły ruch amatorski troskliwą opieką”. Mówca wyraża przy tym uznanie dla społecznej postawy Teatrów Ziemi Pomorskiej, Poznania, Wrocławia, Krakowa, Olsztyna, Białegostoku i szeregu teatrów warszawskich, które służyły zespołom związkowym swoją wiedzą fachową i doświadczeniem.

Przemawiający następnie wicepremier Kultury i Sztuki W. Sokorski stwierdził, iż niezwykle szeroki zasięg Festiwalu w pionie amatorskim dowodzi, jak bliska i potrzebna jest narodowi sztuka współczesna o tematyce aktualnej i politycznej.

„Teatr amatorski — powiedział wicepremier Sokorski — zdobył widownię dla tych sztuk prawdą i sercem swojej inscenizacji, serdecznym przeżyciem zawartę w sztuce treść, znajomością terenu i samej sprawy. Polskie sztuki współczesne, grane na scenie teatru świetlicowego, stały się tym samym odkryciem i dla teatru zawodowego, i dla aktora, i dla samego widza.

Teatr świetlicowy — mówił dalej wicepremier Sokorski — uutorował drogę sztukom współczesnym do serc widowni, do serc klasy robotniczej, a tym samym otworzył im podwoje teatrów dramatycznych. Nauczył teatry rozumieć sens tych sztuk i metody naszej walki o nowego widza. Dlatego wielkie osiągnięcia zespołów związkowych w Festiwalu Polskich Sztuk Współczesnych są poważnym wydarzeniem na froncie walki o nową socjalistyczną sztukę”.

Na zakończenie mówca podziękował w imieniu Rządu wszystkim organizatorom i uczestnikom Festiwalu za ogromną pracę i życzył im dalszych sukcesów.

Sport

LEADER II LIGI W BYDGOSZCZY
Sportowców stolicy Pomorza oczekuje niełada niespodzianka. W niedzielę, 11 bm. ujrzymy bowiem na boisku Spólni przy ul. Nakielskiej lidera grupy I rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo II ligi, silny zespół Kolejarza Leszno, w walce z bydgoską Gwardią. Pojedynek obu drużyn zapowiada się niezwykle atrakcyjnie, to też nie dziwnie iż wynik jego już dziś jest przedmiotem dyskusji wśród licznych grona kibiców piłkarskich. W związku z tym ogłaszamy kolejny konkurs sportowy na odgadnięcie jego, przy pominięciu jednocześnie, iż każdy z uczestników może nadesłać dowolną ilość kuponów.

Mecz Gwardia Bydgoszcz — Kolejarz Leszno rozpocznie się o godz. 17. Blizsze szczegóły podamy niebawem.

11. V. 52 Bydgoszcz g. 17.00
Konkurs sportowy IKP nr 10
II Liga
Gwardia Bydgoszcz
Kolejarz Leszno
Wynik
Do przerwy:
M:
Zawisł:
Adres:



118

Otrzymałszy anonimowe listy Sergiusz Jefremowicz uprzejmie pożegnał Parajewę, zamknął za nim drzwi, westchnął i przystąpił do analizy grafologicznej listów oraz do porównania ich z innymi dokumentami, które mu dziś nadesłała.

Przechodząc główną ulicą Nowokamieńską Parajew spotkał nieoczekiwanie Walentynę, która wychodziła właśnie z gmachu szpitala w towarzystwie starszego, poważnego mężczyzny. Szli prędko i oboje mieli zatroskane miny. Parajew grzecznie ukłonił się Walentynie Siemionownie, która odpowiedziała mu ledwie widocznym skimieniem głowy.

— Nie wiedziałem, że znasz Parajewę — powiedział Maksym Maksymilianowicz. — Znam go tylko z widzenia, ale dużo o nim słyszałem. Mówią, że jest bardzo zdolny i robi karierę w prokuraturze.

— Tym gorzej... — zaczęła Walentyna i nie dokończyła zdania. — Co — tym gorzej?

— Rozmawiałam z nim kiedyś i odniosłam wrażenie, że jest bardzo źle nastawiony do Pawła.

— Jesteś przewrażliwiona i niepotrzebnie się martwisz!

Maksym Maksymilianowicz wziął siostrzenicę pod rękę i nazwał żartobliwie „głupiutką dziewczynką”.

— Wiesz, stryжку, wierzę w to, co powiedziałeś mi dziś o człowieku, którego spotkałam w pociągu, jednak gdy ujrzałam Parajewę, od razu zrobiło mi się ciężko na duszy...

Po raz pierwszy w życiu serce Marii Aleksandrowny odmówiło posuszenia. Walentyna, przestraszona nie na żarty nieoczekiwanym atakiem, zawołała Maksyma Maksymilianowicza, który zapląkał Marię Aleksandrownie kamforę i zalecił całkowity spokój. W domu zapanowała cisza.

Kiedy Walentyna, odprowadziwszy doktora, wróciła do pokoju, odniosła wrażenie, że Maria Aleksandrowna za chwilę dostanie nowego ataku.

— Jak się czujesz, mamusi? — Dlaczego wszyscy tak źle mówią o Pawle? Jak mogą sobie pozwolić na takie oszczerstwa? — To nic, nie martw się, moja kochana — szepnęła Walentyna obejmując Marię Aleksandrownę. — Do czego to wszystko zmierza, co grozi Pawłowi? — Nie wiem... Stryjek mówi, że pewien człowiek kazał ci powiedzieć, żebyś się nie martwiła.



DZIS: Grzegorza Dzień Zwycięstwa
JUTRO: Izydora

Ważniejsze telefony: Straż Pożarna 44-44. Pogotowie PCK 1000. Tak sówki 360 i 362. Informacja PKP 1187. Zegarynka 06. Informacja pocztowa 02 i 08. Zamieszcowe 00 Komenda MO 2516 KCP 33-41, 33-42, 19-07.



Dorsze bez opakowania



Nie dawno w sklepie Centrali Rybnej przy Al. 1 Maja sprzedawano piękne dorsze. Nic miały wielkie powodzenie wśród kupujących. I tak niby wszystko w porządku, ale... Biedni byli ci, którzy nie zabrali ze sobą siatek, lub odpowiednich opakowań, bo w sklepie nie było papieru i każdy klient dostał mokrą niewiniętą rybę. Czy to nie za daleko posunięta oszczędność, tym bardziej, że rybę owinać można przecież w stare gazety. (SY).

O bilardzie



W restauracji leśnej w Smukale to jednej z sal stoi stół bilardowy. Kiedy to ub. niedziele, będąc tam na wycieczce, chcieliśmy sobie zagrać, okazało się, że nie ma kul i kijów. Gdy zmóciliśmy się do kierownika z prośbą o wydanie tego sprzętu odrzekł, że nie da, gdyż gra ściąga dużo dzieci, które przeszkadzają w pracy personelowi lokalu. Bardziej wyczerpującą odpowiedź dała kucharka, która pomiedziła, że: „nam to szkodzi na interesie”. Nam się jednak wydaje, że interes interesem, a bilard do gry, a nie do oglądania. (Vis).

Kiszka, Stawczyk, Buhl

Najlepsi sprinterzy będą startować w Bydgoszczy



Lekkoatleci kadry narodowej przebywający na obozie kondycyjno-treningowym w Cielochocinku wystąpią w nadchodzącą niedzielę na boisku Gwardii w Bydgoszczy podczas zawodów kontrolnych, które zostaną poprowadzone w ramach meczu lekkoatletycznego kobiet

Sport

PIŁKA NOŻNA W BYDGOSZCZY

W tych dniach juniorzy i „trampkarze” Kolejarka w Bydgoszczy rozegrali towarzyskie spotkanie z drużynami miejscowej Gwardii. W obu meczach zwycięstwo odnieśli zawodnicy Kolejarka Bydgoszcz: juniorzy wygrali 3:0 (1:0) a „trampkarze” 2:1 (1:0).

Grupa 8 artystek i artystów

Mili goście radzieccy przybyli do Bydgoszczy

Wczoraj przed południem przybyła do Bydgoszczy grupa baletowa wybitnych solistów radzieckich Państwowego Akademickiego Teatru Wielkiego w Moskwie, odznaczonego orderem Lenina i Teatru Moskiewskiego im. Stanisławskiego i Niemirowicz-Danczenki.

Gości radzieckich powitała na dworcu bydgoskim delegacja społeczeństwa bydgoskiego z przedstawicielami miejscowych władz i organizacji społeczno-politycznych na czele. Do artystów w gorących słowach przemówił przewodniczący Prezydium Miejskiej Rady Narodowej ob. Kazimierz Maludziński, zaś młodzież ZMP wręczyła artystom radzieckim wiązanki kwiatów. W imieniu grupy artystów głos zabrala Zuzanna Zwiagina, solistka baletu MCHAT.

W dniu wczorajszym goście radzieccy zwiedzili Bydgoszcz oraz pojechali obejrzeć wykopaliska w Biskupinie. Dzisiaj o godz. 18.30 wyślą w sali Teatru Ziemi Pomorskiej.

W skład grupy baletowej wchodzi: Maja Plisiecka, zasłużona artystka RSFR, laureatka Festiwalu w Budapeszcie, Wiaczesław Gołubin, solista baletu Państwowego Akademic-

kiego Teatru Wielkiego w Moskwie, Zuzanna Zwiagina, solistka baletu Państwowego Akademickiego Teatru Wielkiego w Moskwie, wyróżniona w konkursie tańca na Festiwalu w Budapeszcie, Mira Riedina, solistka baletu Moskiewskiego Teatru Muzycznego im. Artystów Ludowych Stanisławskiego i Niemirowicz-Danczenki, Mansur Kamaletdinow, solista baletu Państw. Akademickiego Teatru Wielkiego w Moskwie, Aleksander Sobol, zasłużony artysta Ukraińskiej SRR, Gleb Akselrod, laureat Międzynarodowego Konkursu Fortepianowego w Pradze oraz akompaniator Abram Makarow, solista Państwowej Filharmonii w Moskwie.

Wśród miłych gości znajdują się laureaci Nagród Stalinowskich.



Na zdjęciu: moment powitania artystów radzieckich na dworcu. Foto — IKP

Co wyświetlają kina stałe?

Kina stałe w okręgu bydgoskim wyświetlają w dniu 10 i 11 bm. następujące programy filmowe: Jezevro (pow. Szubin) — „Nowy dom”. Królikowo — „Gromada”, Jarowo — „Upadek Berlina” II ser., Buszkowo — „Pokój zdobędzie świat” Makowsko — „Tajna misja”, Wtelo — „Nowy dom”, Pruszcz Pom. — „Feliks Dzierżyński”, Legonowo — „Zaloga”, Slesin — „W dni pokoju”, Dobrez — „Ostatnia noc”, Fordon — „Wielka siła”.

Z życia obrońców pokoju

Dnia 9 maja bm. o godz. 18 w szkole przy ul. Poniatowskiego, odbędzie się zebranie Rejonowego KOP nr 29, który obejmuje ulice: Emili Plater, Lelewela, Mierosławskiego i Wybickiego.

Czytelnicy piszą

WYCIECZKA DO MUZEUM

We wtorek uczniowie drugiej klasy Państw. Liceum Technikum Plastycznych zwiedzili wystawę dzieł Wyczółkowskiwego w muzeum z okazji setnej rocznicy urodzin wielkiego grafika, oglądając z ciekawością jego prace. Mniej nadzieje, że nasi przy szli plastycy pójda śladami tego wielkiego artysty. (Szach)

KOSZY, MZO!

Nie można nazwać kulturalnym tego, kto rzuca śmiecie na trawniki, zdołając nasze miasto. Cóż jednak mają zrobić ci, którzy udają się na spacer do niedawno założonego parku przy ul. Stalina? Gdzie mają kłaść odpadki, jeśli w pięknym parku nie ma ani jednego kosza, nadającego się do „przechowywania” śmieci. A przydałyby się!

ZADEPTANY SKWER

U zbiegu ul. Król. Jadwigi i Dworcowej istnieją obok siebie dwa kioski. Obaj stoją na zielonym skwerku, pielęgnowanym przez Ogrody Miejskie. Tymczasem „okolica” kiosków wygląda nieszczęśliwie: kupujący deptają trawniki, wyrzucają tam rozmaite papierki, co wpływa ujemnie na estetyczny wygląd trawników. Dobrze by było zainstalować jakieś małe ogrodzenie dokoła obu kiosków. (Be-jot)

ODDZWIĘKI naszych artykułów

POUCZONO

W odpowiedzi na notatkę pt.: „Zdanie w parku” (patrz nr 68 IKP) Prez. MRN zawiadamia, iż polecono Miejskiemu Przedsiębiorstwu Ogrodniczemu puczyć dozorcę parków ob. Tomasza Zagórskiego i zwrócono mu uwagę na konieczność należytego spełnienia powierzonych obowiązków.

Ponadto polecono opracować szczegółową instrukcję służbową dla dozorców parków i plant i podać ją do wiadomości i ścisłego przestrzegania. (424)

DZIURA PRZY DZIURZE

Po lewej stronie Brdy, na odcinku od mostu Kr. Jadwigi do ul. Janka Krasickiego, stan nabrzeża przedstawia dużo do życzenia. Liczne dziury o dość dużych rozmiarach grożą przechodniom kaletwem lub... kąpielą w rzecze, która obecnie jeszcze nie należy do przyjemności. (Szach)

KOMUNIKATY

Treningi sekcji lekkoatletycznej ZS Stal odbywają się na stadionie Spójni, przy ul. Nakleńskiej w każdy poniedziałek i czwartek od godz. 17-20 pod kierunkiem kol. Mikruta Franciszka.

CO? GDZIE? KIEDY?

KINA

Pomorzania: Pełną parą (16,18 i 20). Polonia: Nędznicy I seria (17 i 19). Orzeł: Pani Dery (17 i 19). Wolność: Wilhelm Pleck (16, 18 i 20). Gryt: Tchórz (17 i 19). Bałtyk: Młodość poety (17 i 19). Mir: Dziewczyna u źródła (19). Rozmałości: Program aktualności (godz. 16-23).

FOTOPLASTIKON

Pod urokiem Andaluzji (godz. 9-21). Apteka nr 12 ul. Grunwaldzka 37 (tel. 34-31). Apteka nr 101, ul. Armii Czerwonej 14 (tel. 16-51).

DYŻURY

Apteka nr 12 ul. Grunwaldzka 37 (tel. 34-31). Apteka nr 101, ul. Armii Czerwonej 14 (tel. 16-51).

TEATR

ZIEMI POMORSKIEJ: Piątek: Radziecka grupa baletowa (godz. 18.30). Sobota: Wieczór Trzech Króli (godz. 19.30).

WYSTAWY

Muzeum: „Leon Wyczółkowski w setną rocznicę urodzin” (godz. 9-18, w środę i piątek godz. 12-19). Biblioteka (ul. Długa 41): „Osiągnięcia Polski Ludowej” (godz. 10-12 i 16-18). Biblioteka (pl. Pawła Findera): „Polska Ludowa Dziecko” (godz. 10-12). Pom. Dom Sztuki: Wystawa prac plastyków-amatatorów (godz. 10-13 i 16-19).

KONCERTY

TEATR ZIEMI POM.: Dział utwory Piotra Czajkowskiego i Rimskiego-Korsakowa w wyk. POS pod dyr. O. Straszynskiego. Solistka — H. Czerna-Stefańska (godz. 21).

RADIO

8.00 „Wiejska biblioteczka”, 16.20 Bydgoski dziennik radiowy, 16.35 Muzyka muzyczna, 17.15 Słuchamy Chopina — gra Ryszard Bakst, 17.35 Reportaż M. Dachowskiego „Coraz lepsze wyniki zawodników bydgoskiej Gwardii”, 18.50 Polskie pieśni masowe, 19.15 Reportaż z działalności „RSW Prasy” w Bydgoszczy.

KOMUNIKATY

WYDZIAŁ HANDLU PREZ. MRN W BYDGOSZCZY zawiadamia, że rozdział bonów mięsno-tłuszczowych na m-c czerwiec nastąpi dla pobierających bony indywidualnie od 10 do 15 bm. dla zakładów pracy od 13 do 20 bm. Rozdział dodatkowy na m-c maj dla zakładów pracy nastąpi od 10-12 bm. Rejestracja bonów z rozdziału głównego trwa do 23 bm. Terminy te obowiązują również aż do odwołania w następnych miesiącach. Jednocześnie zawiadamia się, że od dnia 8 do 14 s. br. sklepy spożywcze oraz mleczno-nabiałowe rozprowadzać będą margarynę. (3187k)

ZAMIANY

POKÓJ używalności kuchni wygodny zamienić w łazienkę na takie same Bydgoszcz. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (3170g)

NAUKA

TRZYMIESIĘCZNE nowe czasne korespondencyjne kursy księgowości. Łódź-dzięk Genowefa Koronowo. (2710k)

ZGUBY

ZGUBIONO złoty damski zegarek sześciokątny skórzany czerwonym paskiem kierunku ul. Długiej-Grunwaldzkiej. Znalazcę wynagrodzę. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (3172g)

ZGUBIONO kartę meldunkową oraz dowód tożsamości Rosińska Władysława Bydgoszcz, Koronowska 82. (3154)

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Wojdat Franciszek i Wojdat Genowefa Koronowo. (3160)

ZGUBIONO kartę meldunkową Spasiewska Helena Bydgoszcz, Kaszubska 2/5. (3156)

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Kurowska Janina Bydgoszcz. (3182g)

ZAGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej nr 26553603 na nazwisko Izban Waclaw zamieszkały w Piłce, ul. Marchlewskiego 59. (5515k)

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Roldzik Waldemar Bydgoszcz Bojowników PPR 22. (3180g)

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Tomasz Kolczyński, Mątwy, Mątewska 79. (2952)

ZGUBIONO portfel z dokumentami oraz kartę meldunkową Czesław Wiśniewski Bydgoszcz, Toruńska 157. (3174)

ZGUBIONO kartę meldunkową nr F/XV/29993 na nazwisko Salomea Wachowicz, Orłowo, pow. Inowrocław. (2951)

ZGUBIONO legitymację nr 0781564, kolejową nr 447165 oraz TPPr, na nazwisko Józef Ceglarski, Inowrocław. (1400)

ZGUBIONO kartę meldunkową Kuczyńska Elżbieta Bydgoszcz. (3164)

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Nowicki Augustyn, Skalmierzowice, pow. Inowrocław. (2923)

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Łączkowski Stanisław, Glinki, gm. Rojewo, powiat Inowrocław. (2954)

ROŻNE

MNIEJSZA ilość prania w domu przyjmę. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (3169)

POSADY WOLNE

POMOC domowa młoda najchętniej ze wsi do całej rodziny potrzebna. Oferty IKP Bydgoszcz „3181”. (3181g)

FRYZJER od zaraz potrzebny. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (3157)

SZOFRER traktorzysta potrzebny Bydgoszcz, Grunwaldzka 14/2. (3159)

CZELADNIK piekarski

potrzebny Jasiński Al. 1 Maja 113. (3155)

POTRZEBNA pomoc

domowa Hanki Sawickiej 4 m. 5. (3190g)

POKOJE

POKOJU kuchnia bez mebli względnie samego pokoju poszukuje Koszty remontu zwrócić (cena obywatelna) Długa 30 zakład fotograficzny. (3163)

Młodzież Niemiec Demokratycznych mówi: Budujemy nowy Berlin i nie chcemy aby pracę naszą zniszczyła wojna

ULICAMI SZŁY roześmiane dziewczęta w jasnych, barwnych sukienkach, chłopcy w kolorowych koszulkach i sportowych swetrach, robotnicy w granatowych bluzach, dzieci radosne, powiewające niebieskimi chorągiewkami. Ogromny pochód ludzi, którzy przed chwilą wspólnie z uczestnikami V Wyciągu Pokoju Warszawa — Berlin — Praga przeżywali na ulicach stolicy Demokratycznych Niemiec najważniejszy, najpiękniejszy moment z trasy VI etapu — finisz.

Przed chwilą przejechała ulicami Berlina ostatnia grupa kolarzy. Witano ich niemniej serdecznie, z nie mniejszą siłą oklasków aniżeli pierwszych. Witano ich serdecznie za wytrwałość, za silną wolę, za upór z soczystych wyrażań pod adresem Adenauera.

TAK, TO NIE ten Berlin sprzed laty. Kiedy skończyłem rozmowę z budowniczymi Stalinallee

szawskiego getta, to wielkie cmentarne usypisko. Było mi wstyd. Bo przecież powstało ono z winy moich niemieckich rodaków. Zapewniam Cię jednak — dodał po chwili jakby z naciskiem i przekonaniem — że no we Niemcy nigdy już nie będą Niemcami gestapo, obozów koncentracyjnych i agresji. Wiedząc, polscy przyjaciele, my w całej NRD żyjemy pracą i pokojem.

Scisnęliśmy sobie wówczas gorąco dłonie. Kurt nie skończył jeszcze. — Nad Odrą panuje pokój — kontynuował — rośnie tam nasz potężny kombinat hutniczy. Pomyśl, po jakie właściwie licho mielibyśmy dla amerykańskich interesów zostać gojuznikami Adenauera, a nie przyjaciółmi Polaków. Kiedy właśnie ta przyjaźń i nam i Wam daje realne korzyści!

OD TEJ ROZMOWY z Kurtem Seidlem minął rok. Przez ten czas często słyszałem podobne rozmowy na temat stosunków niemiecko-polskich. W Berlinie, w rozmowach tych często zachodziły pytania podobne do tego, które postawił mi mu raz z Stalinallee. W Warszawie natomiast w zadawanych pytaniach często przebiegała nieufność: „Jakże też naprawdę jest z tymi Niemcami?”. Dla rozwiązania tej nieufności wy starczyłoby jednak posłuchać, jak na posiedzeniach Niemieckiego Towarzystwa Krzewienia Dobrosąsiedzkich Stosunków z Polską padają meldunki o wzroście liczby członków i o nowych ogniwach towarzysztwa w terenie; wystarczyłoby też zobaczyć wiatującą na cześć uczestników Międzynarodowego Wyciągu Pokoju ludność Berlina; wystarczyłoby zobaczyć na ulicach wschodniego Berlina liczne transparenty o treści podobnej do tej właśnie: „Odra, Nysa — granicą pokoju!”

Setki takich transparentów niosła w pochodzie 1-Majowym w Berlinie młodzież FDJ. Tłumy berlińczyków były gromkie brawa na widok tych transparentów i wielkich portretów Prezydenta RP Bolesława Bieruta.

TAKI JEST NOWY Berlin, stolica Demokratycznych Niemiec. Tu cy są jego mieszkańcy. Z czytelników nikt z pewnością nie zdziwi się teraz, ani nie podda w wątpliwość, jeżeli dowie się, że kolarzy 16 narodowości, uczestników wielkiego Wyciągu Pokoju witało na ulicach Berlina i na reprezentacyjnym Stadionie przy Cantianstrasse z górą pół miliona osób, przekształcając w ten sposób finał VI etapu w potężną manifestację na rzecz walki o pokój i przyjaźń między narodami.

Edward K.

„Kolo szczęścia” przynosi książkę



Kiermasz książki na wsi.

(Foto — CAF)

Kiedyś też był maj i w szpalerach ogrodów pachniały mocno jaśminy. Był to maj dzieciństwa, młodości. W dużym mieście odbywał się kiermasz i podchodziliśmy do stolików mniej lub więcej sprytnych przedsiębiorców. Można było wyciągnąć „czarodziejską kartę”, rzucić monetą na baton, otrzymać horoskop za pięćdziesiąt groszy, obserwować jak ręce spryciarza manewrują wśród cukierków w bibule. Obok bufetu, buda do tańca, bateria butelek do sputkania lata „kieliszkiem czystej z pierzem”. Tak wyglądał kiermasz w dużym, majowym mieście, tak go po prostu pamiętam z dni dzieciństwa...

„BAJECZNIE KOLOROWA”...

W tym roku, w maju, na Rynku przed Ratuszem ustawiano od rana stoły, Dom Książki w Toruniu przygotowywał osobliwy atak: atak książki. Sprawa nie jest tak prosta jak się wydaje. W dniu takiego „wyjścia na ulicę” przewidzieć trzeba wszystko. Są tacy którzy zechcą kupić „Potępienie Paganiniego” o którym napisał Winogradow (właśnie teraz wspomniał Paganini „koncertuje” w Wolności — film o Chopinie), dzieci przyjdą do stołu po bajki jak przychodziły kiedyś po cukierki, miłośnik książki poluje dawno na nowe i piękne wydanie „Leonarda da Vinci”, na Zeromskiego, ktoś powinien się ucieszyć szczerze wyborem książki naukowej, technicznej, młodzieżowej, potężną falą beletrystyki. Nasuwa się znane porównanie: „bajecznie kolorowa”. Tak rzeczywiście — bajecznie kolorowa

jest ta wystawa książki pod majowym niebem. Lekki wiatr przewraca stronicę kredowego papieru, wykwinł, czystość, barwa, poszum tajemniczości. Jak to okruh czaru zamieszkał w żółto-brunatnej oprawie „Diitty”, w czerwono-błękitnym rysunku Szan cera?...

„ CZARODZIEJSKA KARTA ”

Dla nas proszę pana — mówi sprzedawczyni — kiermasz książki przestał być ryzykiem. Jest raczej „randka” z tymi wszystkimi, którzy nie zawsze mają czas odwiedzić księgarnię w dzień powszedni i przejrzeć nowości. Oni czekają na kiermasze jak na realne i proste ułatwienie, jak na coś — co im się należy. To już obyczaj — proszę pana...

Ale przychodzą nowi, ciągle przychodzą nowi. I dlatego co pewien czas waczy „kolo szczęścia” (nazwij my go tak), kaseta z biletami loterii wypróżnia się szybko. Pomyśl jest prosty, nawet naiwny, nawet bardzo stary. W tym pomysł jest jednak coś zupełnie nowego: książka. Tak. Zamiast cukierków wysmuglowanych palcami, zamiast horoskopu pisanego pod kieliszek angielskiej, zamiast marnego batonu i serpentyny — KSIĄZKA. Tak było — tak jest. Wkładam rękę do do pudełka i wyciągając zwitek papieru. To moja prawdziwa, „czarodziejska karta” — „Szumi zieleni” Michała Priszwina...

Tak szybko skończył się ten kiermasz i stoły są puste. Czy to prawda? Nie — to nieprawda. Kiermasz trwa... (kr)



Berlin w nocy. W głębi oświetlona reflektorami budowa nowego gmachu mieszkaniowego przy Weberwiese — odpowiednik warszawskiej MDM.

jakim Biorą udział w wyciągu. Bo przecież wielu z nich w innym wyciągu, nie mającym nic wspólnego z manifestacją walki o pokój, z braterstwem narodów całego świata — już po kilku niepowodzeniach wycofaloby się z dalszej jazdy.

I ten hart ducha, tę wspólną myśl ostatnich na mecie kolarzy, doskonale potrafiła ocenić zebrana wzdłuż trasy finiszu ludność Berlina.

Nie, nie tak witał Berlin przed 16 laty sportowców obcych narodowości przybyłych tu wówczas na igrzyska olimpijskie. Bo Berlin 1952 r. to nie ten Berlin z 1936 roku.

WZDŁUŻ STALINALLEE w oczach rosną nowe gmachy wielkiego osiedla robotniczego — berlińskiej „MDM”. Byłem tam 3 maja. Ogorzali murarze, sprawnie układające cegły, śmiały się do mnie i prawdziwie berlińską gwarą wołali z rusztowań:

— Tak, to Wasze Warschauer Tempol Budujemy na Wasz sposób i dla tego tak rośnie osiedle, które nazwie my imieniem Warszawy.

Za chwilę syrena obwieściła przerwę obiadową, w czasie której porozmawialiśmy szerzej. Interesowało ich jak też wygląda nowa Warszawa. Cokolwiek mówili, w głosie ich było dużo ciepła, a z oczu biła prawda. Pytali się co też o nich, Niemcach, sądzą teraz Polacy i nie czekając na odpowiedź powiedzieli:

— Teraz przecież łączy nas wspólny cel: wy budujecie domy dla robotników w Warszawie, my — czy nimy to samo w Berlinie i nie chcemy, podobnie jak wy, aby nasza praca miała być kiedykolwiek zniszczona.

O uszy obito mi się także kilka

przypomniały mi się słowa pewnego młodego metalowca z Chemnitz, Kurta Seidla, którego poznałem przed rokiem na wczasach w Zakopanem.

— Widziałem Warszawę, — mówił mi wówczas Kurt — widziałem jak szybko potrafilicie ją uczynić znów piękną. Był to dla mnie radosny widok. Widziałem też ruiny war-

Z ekranu

„GROMADA”

Od „Jasných łanów” kinematografia polska uczyniła duży skok, którego wynikiem są takie osiągnięcia filmowe jak „Pierwsze dni” czy „Młodość Chopina”. Gdzieś w środku tej miary pomieści się drugi polski film o tematyce wiejskiej — „Gromada”, film śmiały i eksperymentalny, z konsekwencjami tej śmiałości i eksperymentalności, a więc i wartościami niezaprzeczalnymi i niezaprzeczalnymi niedostatkami. Prapremiera filmu odbyła się w Skawinie, niedaleko której leży wieś Radziszów, która dostarczyła tła lokalnego i... aktorów do „Gromady”. Chłopi radziszowscy przyjęli film Kawalerowicza i Summerskiego gorąco. Robotnik skawiński Kazimierz Gaweł powiedział w dyskusji: „Zapomniałem o tym, że widzę znajome twarze, przestałem śledzić poszczególnych ludzi, pochłonięty losami gromady, jej walki i zwycięstwem”.

W istocie realistyczne ukazanie walki klasowej na wsi, ciągłość napięcia dramatycznego pozwalają z niesłabnącym zainteresowaniem oglądać ten film, którego fabuła kręci się wokół budowy młyna gromadzkiego, mającego przeciąć problem kułackiego wyzysku. Kułacy stoją po stronie młynarza, bronią starego młyna, gromada przy pomocy organizacji partyjnej i robotników z miasta — przeciw kułakowi. Akcja jest żywa, rozwiązuje niekonflikt logiczne. Walka przeciw intrydze zostaje przeprowadzona do zwycięskiego końca. Gromada jest tą nową siłą, która decyduje o obliczu polskiej wsi.

Głównym mankamentem filmu jest nietypowość zagadnienia. Błędne założenie scenarzysty uczyniło z młyna oś konfliktu klasowego, główny przedmiot walki między kułakami a

biedniakami i średniactwem wiejskim. Ta koncepcja stawiająca z jednej strony piękny młyn gromadzki, nie dostrzega równocześnie wielkich przemian w całokształcie życia na nowej wsi, nie pokazuje stałego jej postępu ku socjalistycznej gospodarce z nowoczesnymi maszynami itp., przekazuje więc niejako ważny etap pośredni, obok nowoczesnego młyna pokazuje obdartego chłopaka wiejskiego. Dalszym niedostatkim filmu jest mgliste tło lokalne, każące wyobraźni widza skakać po fragmentach, a nie dające całego obrazu jakiejś rzeczywistej, realnej wsi.

wreszcie djęcia. Brak im czystości i światła.

Obsada aktorska filmu składa się z aktorów zawodowych również z aktorów-amatorów. Tutaj eksperyment debiutu filmowego (realizatorzy filmu Kawalerowicz i Summerski są również debiutantami w samodzielnej pracy) dała pozytywne wyniki. Strażak M. Lupa w roli średniaka Wojciecha, kolejarz J. Palichleb w roli biedniaka Bartosika, chłopka Walczykowa w roli Wojciechowej — stwarzają postaci prawdziwe i przekonujące. Amatorscy wykonawcy ról epizodycznych nie wyłamują się



DOBRA KSIĄZKA
krzewi
umiłowanie
Ojczyzny
i przyjaźń
między narodami